

Wybory do Senatu 2015: Karol Węglarzy

Data publikacji: 22.10.2015 16:00

Choć w przypadku wyborów do Senatu jest mniej kandydatów niż w wyborach do Sejmu, nie znaczy to, że jest to łatwiejsze wyzwanie dla wyborców. Dlatego poprosiliśmy dwóch kandydatów z powiatu cieszyńskiego o odpowiedź na parę pytań przygotowanych przez redakcję. Odpowiada prof. Karol Węglarzy z Cieszyna, członek partii Platforma Obywatelska RP.

□

1. Senat z założenia ma być "izbą rozsądku", jakim doświadczeniem i wiedzą oraz obyciem politycznym może się Pan pochwalić?

Odpowiedź na to pytanie zmusza do chwalenia się, a tego bardzo nie lubię. W moim odczuciu posiadam bogate doświadczenie polityczne – 6 lat posłowania za PRL, a w latach 2006-2014 praca Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego. W Sejmie pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego Komisji ds. prawa spółdzielczego, a w Sejmiku przewodniczyłem Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej, byłem wiceprzewodniczącym Komisji Rolnictwa.

2. Czy w przypadku ewentualnego głosowania byłby Pan za czy przeciw:

a) obniżeniu wieku emerytalnego

Tak, pod warunkiem, że każdy obywatel będzie mógł wybrać jedną z 2 opcji: wcześniejszą emeryturę z proporcjonalnie mniejszym uposażeniem lub aktualnie obowiązującą, z uposażeniem wyższym.

b) obniżenie stawki VAT

Bezwzględnie tak!

c) wprowadzeniu podatku katastralnego

Absolutnie nie!

d) likwidacji NFZ i finansowanie składek zdrowotnych i społecznych z budżetu państwa

Zdecydowanie tak, tym bardziej, że funkcjonujący dziś NFZ jest zbyt kapitałochłonny i nie wiadomo dlaczego urzędnicy Funduszu dublują urzędników ministerstwa.

e) likwidacji Funduszu Kościelnego

Problem delikatnej natury... Tak, z koniecznością zastosowania alternatywnych rozwiązań, uwzględniających możliwość dotowania związków wyznaniowych poprzez dobrowolne opodatkowanie się obywateli.

f) wprowadzeniu związków partnerskich osób tej samej płci

Absolutnie nie.

3. Jaki jest główny cel, który chce Pan osiągnąć jako senator?

4. Dlaczego Pana zdaniem, wyższa izba parlamentu RP jest potrzebna?

Ad. 3 i 4

Już w pytaniu nr 1 pojawiło się sformułowanie „izba rozsądku”. Bo senat taki właśnie powinien być. Zwłaszcza że – jak uczy nasze doświadczenie – w sejmie często dominują polityczne gry, w których nierzadko zatracą się sens formułowanych ustaw. Senatorowie są od weryfikowania „gorących” politycznych głów i jeśli nawet nazywani są „izbą refleksji”, to nie widzę w tym nic złego. Refleksja bowiem jest w naszym życiu – politycznym również bardzo potrzebna.

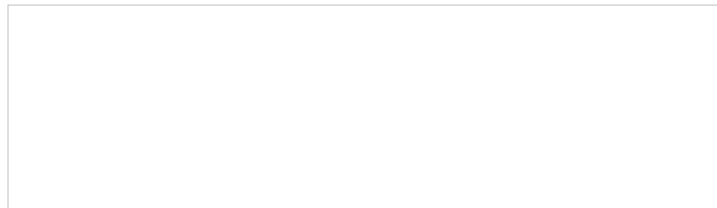
5. Gdyby mógł Pan przeprowadzić referendum ogólnokrajowe, czego by ono dotyczyło?

Ta forma konsultacji społecznej jako sondaż opinii nie powinna być nadużywana, zwłaszcza w obowiązującej w Polsce demokracji przedstawicielskiej, wzbogaconej o stosowanie mechanizmów konsultacji. Referendum jako narzędzie demokracji bezpośredniej powinno być używane w przypadkach wyjątkowych. Dziś takich akurat przypadków nie dostrzegam.

6. Dlaczego wyborcy mają na Pana/Panią głosować - proszę podać 3 najważniejsze powody.

Mam bogate doświadczenie zawodowe i rozsądek – to cechy, które powinien posiadać każdy z senatorów. Jestem stąd – tu żyję, pracuję, odpoczywam, spotykam się z przyjaciółmi, znam ich problemy i wiem czego oczekują od ustawodawcy.

Wszystkie wiadomości związane z wyborami do Sejmu i Senatu 2015 znajdziesz tutaj:



NG